

NIECH MNIE SZLAG (LECK MICH FETT)

A niech to szlag,
te kampanie nienawiści naprawdę mnie w*urwiają,
Szlag mnie trafia,
gdy co idiota to mądrzejszy

A niech to szlag,
każdy musi się niesamowicie odpicować,
A niech to szlag,
by wysmarować w internecie jakieś bzdury

Wiadomość dla wszystkich
Wiadomość dla wszystkich
Jesteśmy w środku wirtualnej wojny światowej
Wiadomość dla wszystkich
Wiadomość dla wszystkich
Buduję sobie firewall na dupków

A niech to szlag,
Bzdury osiągnęły nowy poziom,
A niech to szlag,
Twoje posty są niczym wysryw

Niech mnie szlag
jeśli cokolwiek na tym jeszcze zyskujesz

Niech to szlag
powinieneś także żreć co posiateś

Wiadomość dla wszystkich
Wiadomość dla wszystkich
Jesteśmy w środku wirtualnej wojny światowej
Wiadomość dla wszystkich
Wiadomość dla wszystkich
Buduję sobie firewall na dupków

Wyrzuć to gównno,
Daj mi spokój z tym gównem

LUKSUS (LUXUS)

Nie można mi się oprzeć.
Jestem do bólu ekskluzywny,
tak pełen płodności
to czyni mnie atrakcyjnym
Mój symbol to status,
to rosnąca konsumpcja
i uwielbiam marnotrawstwo
znacznie bardziej niż rozgłos.

Ryby i mięso
biedni i bogaci
czerń i biel
twardy i miękki
to dla mnie bez różnicy!

Ref:

Potrzebuję luksusu!
Daj mi jeszcze trochę więcej!
Mam problem z luksusem!
Moje życie jest tak puste!
Potrzebuję luksusu!
Coraz więcej, coraz więcej!
Mam problem z luksusem!
To takie niesamowicie trudne!

Coraz więcej ...

Ułatwiasz to,
skupiając się na moralności
stoisz w świetle życia.
Możesz wybrać typ udręki
jak wsadzasz mnie na pręgierz.
Jednak przejrzałem Cię
i bardzo luksusowo
kupilem Twoje milczenie

Ryby i mięso
biedni i bogaci
czerń i biel
twardy i miękki
to dla mnie bez różnicy!

Ref x2

Coraz więcej, coraz więcej x3

Ref x1

Potrzebuję luksusu!
Daj mi jeszcze trochę więcej!
Mam problem z luksusem!
Moje życie jest tak puste!

DWIE SEKUNDY (ZWEI SEKUNDEN)

Ziemia stoi w miejscu
któż Ci teraz wybaczy?
Ziemia stoi w miejscu
dwie sekundy dla życia

Czekałeś w nieskończoność
a jej wciąż nie było
Konsekwencje twej wiadomości
nie były Ci jeszcze znane
Otrzymała ją jadąc 100km/h
Troska na twarzy siostry
była ostatnim co ujrziała

Ziemia stoi w miejscu
któż Ci teraz wybaczy?
Ziemia stoi w miejscu
dwie sekundy dla życia

Spojrzenia rzucające w Twój kierunek przez rodzinę
pełne nienawiści i gniewu
Wierzysz, że zrobisz coś
czego poza Tobą nie robi nikt
Baty sprawiedliwości
wybijają Ci krwistoczerwone rany
Poszukiwanie przebaczenia
kończy się wraz ze śmiercią

Ziemia stoi w miejscu
któż Ci teraz wybaczy?
Ziemia stoi w miejscu
dwie sekundy dla życia

Winą, winą kierowany
nigdy tego nie chciałeś
Zero snu, zawsze obudzony
i tak całą noc
Gniew, nienawiść do siebie samego
Nic co by Cię jeszcze motywowało
by znosić świat który runął
Chcesz się już tylko pożegnać

DUCHY KTÓRE PRZYWOŁUJĘ

Życie jest silną trucizną
co płynie w moich żyłach.
Brałem udział w każdej bitwie
żyłem każdym snem
Przysięgałem już każdemu demonowi
próbując kupić sobie szczęście
Nigdy nie zwinąłem żagla
opierał się on każdej burzy.
Kocham życie
a życie kocha mnie
wznoszę toast
i piję Twoje zdrowie
I wtedy przychodzą mnie zabrać
przychodzą mnie zabrać
przychodzą mnie zabrać
duchy, duchy które przyzywam
Próbowiałem już każdego czaru
Wykułem swoje szczęście

Sprzedziałem swoją duszę diabłu
więcej niż raz
Zdobi mnie wiele blizn
Serce moje zimne jak lód
kubek opróżniony do dna
a niektóre bitwy przegrane
Kocham życie
a życie kocha mnie
wznoszę toast
i piję Twoje zdrowie
I wtedy przychodzą mnie zabrać
przychodzą mnie zabrać
przychodzą mnie zabrać
duchy, duchy które przyzywam

SKACZCIE! (SPRINGT!)

Jesteśmy oryginałem
wy tylko marną kopią.
Byliśmy tu przed wami
czegoś takiego jeszcze nie było!
Najlepszy ogier w stajni,
ojciec tej idei.
Jesteśmy prorokami Rock'n'Rolla
winniście wznosić ku nam modły.

1234

Skaczcie!
Aż was rytm rzuci na kolana!

Skaczcie! x2
Gdyż każdy lot rozpoczyna skok!

Skaczcie! x2

Jesteście jak z plakatu,
wasz śpiew robi złe wrażenie.
My wynaleźliśmy koto
i wyłącznie zadowolonych klientów.
Biegniecie do arsenału
gdy my stoimy na celowniku.
Nasz metal jest genialny
a perkusista najładniejszy!

Dirk!
1 2 3...ee...

Skaczcie!
Aż was rytm rzuci na kolana!

Skaczcie! x2
Gdyż każdy lot rozpoczyna skok!

Skaczcie! x2

Jesteśmy pierwszą ligą
a wy tylko plagiatem
Gdy my latamy wysoko
wy jeszcze tkwicie przy nasieniu.
Chcecie nas obalić
tonąc przy tym w bagnie.
Dlatego dobrze wam doradzono,
byście po prostu odpuścili!

Skaczcie!
Skaczcie!
Aż was rytm rzuci na kolana!

Skaczcie! x2
Gdyż każdy lot rozpoczyna skok!

Skaczcie! x4
Aż was rytm rzuci na kolana!

Skaczcie! x2
Gdyż każdy lot rozpoczyna skok!

Skaczcie! x4

MOCNIEJ (HÄRTER)

Mocniej!
Potrzebuję tego, potrzebuję!
----x4

Gaszę pragnienie dieslem
a moje serce z rudy.
W gardle smoka
muszę strzec żaru,
konia zaopatrywać w ostrogi,
przebijać głową mur.
Zmiana za zmianą,
dzień po dniu
i tak na całe życie

Potykam to,
potrzebuję tego,
wstrzykuję to,
palę to,
potrzebuję więcej paliwa,
muszę wzniecić ogień!
Kucie gorącego żelaza
musi działać lepiej,
nieustannie mieć szansę,
optymalizować, produkować.

Potrzebuję tego mocniej!
Potrzebuję tego!
Nie widzę światła w tunelu
Potrzebuję tego mocniej!
Potrzebuję tego!
i muszę odejść sam
Potrzebuję tego!

Mocniej!
Potrzebuję tego, potrzebuję!
----x4

Jestem bohaterem pracy.
Jestem ludzką maszyną.
Mam tak wiele do zrobienia,
a brak czasu na odpoczynek.
Moje szaleństwo i geniusz
rozkładają mnie na łopatki.
S.O.S ze snu!
Pożar w maszynowni!

Potykam to,
potrzebuję tego,
wstrzykuję to,
palę to,
potrzebuję więcej paliwa,
muszę wzniecić ogień!
Kucie gorącego żelaza
musi działać lepiej,
nieustannie produkować
i optymalizować ilości.

Potrzebuję tego mocniej!
Potrzebuję tego!
Nie widzę światła w tunelu
Potrzebuję tego mocniej!
Potrzebuję tego!
i muszę odejść sam
Potrzebuję tego!
----x2

MOCNIEJ!

JA JA JA (ICH ICH ICH)

Jestem zmanierowany.*
Jestem prorokiem.
Protagonistą.
Wielkim egoistą.
To jest moja gra:
jestem narcystyczny,
biorę dużo
i nic nie daję.
Wszystko dla mnie, dla Ciebie nic.
Czego tutaj chcesz?
Jestem zwierzęciem alfa!

----x4

Ja!

Wszystko kręci się wokół mnie!

Jestem epicentrum
czystym destylatem.
Jestem starym samcem**
Kogóż nie uszczęśliwię?
Jestem religią
w dobrym tonie.
Jestem burzą z piorunami
i widzę każde wasze drżenie.
Jestem dobrym smakiem.
Kombinacją kopiuj - wklej.
Jestem siecią pajęczą,
podobnie jak T-Rex.

----x7

Ja!

Wszystko kręci się wokół mnie!

ja...

ja...

ja...

ja...

----x4

Ja!

Wszystko kręci się wokół mnie!

ja...

ja...

PRZEKLĘTY CZŁOWIEK (GOTTVERDAMMTER MENSCH)

Jestem człowiekiem
Jestem człowiekiem
nie zawsze silnym i dobrym
bywam słaby i pełen gniewu
Jestem człowiekiem
przeklętym człowiekiem

Tak
Masz rację
To nie było OK
Skrzywdziłem Cię

Cóż mogę jeszcze powiedzieć?
Nic więcej nie mogę zrobić,
niż tylko przeprosić
Nie możesz mi wybaczyć?
OK. Rozumiem to.
Jak mogłabyś mi jeszcze kiedykolwiek zaufać?
Sam nie jestem pewien
czy sobie jeszcze ufam

Jestem człowiekiem
Jestem człowiekiem
nie zawsze silnym i dobrym
bywam słaby i pełen gniewu
Jestem człowiekiem
przeklętym człowiekiem

To wszystko mnie przerasta
nie wiem jak mam tego dokonać
jestem na granicy wytrzymałości

Ty, nic nie możesz na to poradzić
jestem po prostu sfiksowany
Nie mam pojęcia jak to mogło się zdarzyć
i jeśli jakkolwiek Ci to jeszcze pomoże
Nienawidzę siebie za to!

BRZMI JAK RAMMSTEIN (KLINGT WIE RAMMSTEIN)

Kocham duże eksplozje
ogień i detonacje
Sprawia mi radość gdy widzę
gdy ludzie łapią się za głowy
Z telefonami w rękach
Czy od razu złapałem to na filmie?
Nie ingeruj - niech się stanie
co najwyżej pomóż... zupełnie przez przypadek
Transmisja specjalna, na żywo z miejsca zdarzenia
cicho, cicho, ani słowa!
Śmierć tak pięknie zainscenizowana
celownikiem ukierunkowana

Wszystko lata w powietrzu - Boom Boom Boom
Rozwalamy - Boom Boom
Zdrowo się walimy - Boom Boom Boom
Nie wiedziałeś tego?
Wszystko lata w powietrzu - Boom Boom Boom
Rozwalamy - Boom Boom
Zdrowo się walimy - Boom Boom Boom
Nie wiedziałeś tego?

Kocham duże eksplozje
Następujące po syczących pociskach
Jeśli przy tym uszkodzi się ciało
chcę słyszeć głośny krzyk
Transmisja specjalna, na żywo z miejsca zdarzenia
cicho, cicho, ani słowa!
Śmierć tak pięknie zainscenizowana
celownikiem ukierunkowana

Wszystko lata w powietrzu - Boom Boom Boom
Rozwalamy - Boom Boom
Zdrowo się walimy - Boom Boom Boom
Nie wiedziałeś tego?

NICZYM ORKAN (WIE EIN ORKAN)

Tępy pomruk, groźny hałas
czujesz jak nadchodzi, spadająca gwiazda
pierwsza fala uderza Twoją twarz
burza słoneczna, oślepiające światło

Nic nie może nas powstrzymać, jesteśmy czystą przemocą,
Pożoga zbita w rytm
Jesteśmy potopem wygłuszającym muzykę
niczym głodny ogień miłość pożera wojnę

Zaraz się zacznie, wypowiedz swoje ostatnie życzenie
jesteśmy w oku burzy
czuć jak wiatr wiruje
Ziemia się rozpada
gra toczy się dalej
chodźcie, przyjmijcie to z nami

Jesteśmy niczym orkan
elementy szaleją
ziemia się trzęsie
przemy przed siebie nigdy wstecz

Jesteśmy śpiewającym wojskiem , tańczącą armią
która usuwa ciemność z naszych czasów
dłoń w dłoń, ramię w ramię - jesteśmy ewolucją
dłoń w dłoń, ramię w ramię - jesteśmy rewolucją

Zaraz się zacznie, wypowiedz swoje ostatnie życzenie
jesteśmy w oku burzy
czuć jak wiatr wiruje

Ziemia się rozpada
gra biegnie swoim torem
chodź, zabierz to ze sobą

Jesteśmy niczym orkan
elementy szaleją
ziemia się trzęsie
przemy przed siebie nigdy wstecz

MIŁOŚĆ DO MASZYN (MASCHINENLIEBE)

Bohaterska maszyna
Tytanowe mechanizmy
Miłość do maszyn
Tańcząca maszyna
Kabina ciśnień